

Kończy się budowa gimnazjum

Data publikacji: 26.05.2003 0:00



brak zdjęcia

Budynek stoi otynkowany, z wstawionymi oknami, pomalowanym dachem. Wszędzie krzątają się budowlańcy. Robota wre. - Inwestycja idzie zgodnie z harmonogramem - cieszy się Zbigniew Waclawik, wójt Goleiszowa. - Nie ma żadnych opóźnień. Wykonawca jest bardzo solidny. Zakończenie robót planujemy 30 czerwca. Przez wakacje będziemy wyposażać szkołę, żeby na 1 września była gotowa.

Gimnazjum powstaje od wiosny 2001 roku zaraz koło Urzędu Gminy. Jego budowa była konieczna, gdyż gimnazjaliści z Goleiszowa, Cisownicy i Dziegielowa gnieźdzą się w swoich starych podstawówkach. Wkrótce, już od nowego roku szkolnego, gimnazja we wioskach zostaną zlikwidowane, a uczniowie zaczną dojeżdżać do nowej szkoły. Złoży się na nią piętnaście sal lekcyjnych, stołówka, biblioteka z czytelnią, pracownia komputerowa, fizyczna, chemiczną oraz pełnowymiarowa sala gimnastyczna.

Budowa szkoły jest poważnym obciążeniem finansowym dla gminy. Inwestycja pochłonie w sumie około 4,7 mln zł. Dotychczas Goleiszów dostał tylko... 53 tys. zł dotacji z kontraktu dla województwa śląskiego i na więcej z tego źródła nie liczy. O pieniądze władze gminy starają się natomiast w Warszawie. - Jest duża szansa, że Ministerstwo Edukacji przyzna nam 334 tys. zł - wyjaśnia wójt Waclawik. Goleiszów jest drugą gminą w powiecie cieszyńskim, która po reformie systemu edukacji zdecydowała się wybudować nowe gimnazjum. Pierwsza była Istebna. Swoją szkołę oddała do użytku w ubiegłym roku.